

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu, Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Głowa Państwa w murach Gedyminowego grodu.

Pobyt p. Prezydenta Rzplitej w Wilnie.

Entuzjastyczne powitanie Dostoinego Gościa przez mieszkańców Kresów.

Wilno, 3 lipca.

Polska Agencja Telegraficzna.

W dniu dzisiejszym o godzinie 9 rano p. Prezydent Rzplitej przybył do kaplicy Ostrobramskiej na mszę świętą.

U wejścia do kaplicy oczekiwali przybycia Pana Prezydenta metropolita wileński, arcybiskup Jałbrzykowski wraz z proboszczem parafii ostrobramskiej prałatem tutejszej kapituły, ks. Wołodźko i kapelanem ks. Meysztowiczem.

Ks. arcybiskup Jałbrzykowski podał P. Prezydentowi wodę święconą i krzyż do ucałowania, poczem Pan Prezydent udał się do kaplicy, gdzie wysłuchał cichej mszy. Mszę świętą odprawił ks. arcybiskup Jałbrzykowski. Na mszy obecni byli ministrowie: Meysztowicz, Dobrucki i Niezabykowski, wojewoda Raczkiewicz, generałowie Pożarski, Popowicz i in.

W SZKOLE DOŚWIADCZALNEJ.

Z Ostrej Bramy udał się p. Prezydent wraz z ministrem W. R. i O. P. Dobruckim samochodem do szkoły doświadczalnej. Tu na dziedzińcu szkolnym oczekiwała P. Prezydenta działwa szkolna ze szkół powszechnych ze sztandarem.

W imieniu działwy szkolnej powitała Pana Prezydenta uczennica wyższej klasy Tola Królikowska, wręczając Panu Prezydentowi różę.

Następnie kurafor okręgu szkolnego p. Ryniowicz powitał Pana Prezydenta Rzpłitej krótkim przemówieniem w imieniu nauczycielstwa i młodzieży szkolnego okręgu wileńskiego, kończąc przemówienie następującymi słowami:

„Pobyt Pana Prezydenta Rzplitej, jednego z największych przyrodników naszych i europejskich będzie nagrodą dla nauczycieli, będzie wspomnieniem wielkiej legendy młodości dla tych dzieci, których oczy wpafrują się w P. Prezydenta wyrażając dlań miłość i szacunek oraz cześć najgłębszą. Dostojny Pan Prezydent Rzplitej niech żyje!”

Okrzyk ten działwa szkolna z zapałem powtórzyła.

Drużynowy harcerski, Bronisław Tokaj na czele zastępu młodocianych harcerzy zameldował się Panu Prezydentowi w następujący sposób:

„Harcerze m. Wilna składają hołd druhowi Prezydentowi!”

Następnie p. Prezydent w towarzysztwie otoczenia zwiędził szczegółowo pracownie przyrodniczą, wystawę uczniów szkół powszechnych i doświadczalnej oraz ogród botaniczny.

POSŁUCHANIA.

O godz. 10,15 rozpoczęły się w pałacu Rzpłitej posłuchania. Pierwszy przybył ks. metropolita wileński arcybiskup Jałbrzykowski, który był przyjęty na osobnym posłuchaniu.

W wielkiej sali pałacu Pan Prezydent przyjął następnie na zbiorowych posłuchaniach szereg osobistości i deputacji, które przybyły celem złożenia Mu hołdu. Przybyli reprezentanci wszystkich wyznań. Na audjencie stawił się również zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich i zawodowy związek literatów polskich.

DEFILADA WOJSKOWA.

O godz. 12 w południe przyjął Pan Prezydent defiladę wojskową i organizacji przysposobienia wojskowego. Defiladę, która trwała 1 i pół godziny prowadził do-

wódca okręgu korpusu III gen. Turuskowski.

Pan Prezydent był przedmiotem gorących owacji ze strony ludności, która przyglądała się defiladzie.

ŚNIADANIE W KASYNIE OFICERSKIM.

O godzinie 14-ej podejmowali Pana Prezydenta Rzpłitej przedstawiciele miasta Wilna śniadaniem w kasynie oficerskiej. W przyjęciu wzięło udział 200 osób. Na przyjęciu byli obecni, prócz otoczenia Pana Prezydenta, przedstawiciele wszystkich wyznań, dalej przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa wileńskiego, prasy, naczelnicy władz państwowych i samorządowych.

W czasie bankietu wygłosił przemówienie prez. miasta Bańkowski, kończące się wznieśieniem toastu na cześć p. Prezydenta Rzplitej.

PRZEMÓWIENIE P. PREZYDENTA RZPLITEJ.

W odpowiedzi p. Prezydent powiedział co następuje:

„Panie Prezydencie miasta! Dziękując za wyrazy uczuć, zwrócone tu do mnie przez pana, pragnę podkreślić zadowolenie, jakie mi sprawia odwiedzenie tego prastarego grodu, którego mury świadczą o wielowiekowej pracy oraz o moralnej i kulturalnej wartości jego mieszkańców. Praca ta szeregu pokoleń, która tu widzi-mi, niechaj będzie podnieta do twórczej pracy naszego pokolenia. Społeczeństwo nasze z coraz większą energią przystępuje do budowy przyszłej, wielkiej i potężnej Polski, a w pracy tej zgodne współdziałanie wszystkich czynników naszego społeczeństwa dla wyższego państwowego celu jest coraz bardziej widoczne. Pracy tej i jej wynikom jak najpiękniejszą rokować możemy przyszłość. Oczywiście na wszystko potrzeba czasu i ta piękna przyszłość, jaką przed Polską widzę, nie da się z dnia na dzień osiągnąć. Jednakże każdy krok naprzód, każde polepszenie warunków, czy to materialnych, czy moralnych, przybliża nas ku tej przyszłości, pokrzepia serca, wzmacnia siły i kojarzy wszystkich do wspólnej pracy nad lepszym jutrem. Ten postęp, to stałe polepszanie się warunków naszego życia państwowego, może stwierdzić nie pod wpływem przesadnego optymizmu, lecz na podstawie ścisłego rozważania naszych wartości moralnych i materialnych, jakie mamy w ludziach ofiarnych oddanych całkowicie sprawie Polski. Ludzie tacy znajdują się we wszystkich ziemiach Rzplitej, lecz te ziemie kresowe, ta Wileńszczyzna szczególnie bogata pod tym względem jest uposażona. Ziemię tę wydawały i wydają ludzi geniuszów, ludzi charakteru niezłomnego, ludzi tego typu, na którym przyszłość nasza się oprze i wyrośnie.

W tem przeświadczeniu, że Wileńszczyzna jak najsławniejszą rolę w rozwoju naszego państwa odgrywać będzie, wno-szę toast na cześć Wilna i całej pięknej ziemi wileńskiej!”

REPREZENTACYJNY RAUT.

Wilno, 3 lipca.

O godzinie 10 wiecz. odbył się w pałacu reprezentacyjny raut, wydany przez Pana Prezydenta Rzplitej. Na raut przybyli obecni w Wilnie ministrowie, przedstawiciele władz miejscowych z p. woje-

woda Raczkiewiczem na czele, reprezentanci duchowieństwa wszystkich wyznań, generalicja oraz liczni przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

W chwili wejścia Pana Prezydenta na

salę orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem wojewoda Raczkiewicz przedstawił Panu Prezydentowi przybyłych na raut gości.

O godz. 10 min. 30 przybył na raut p. Marszałek Piłsudski, witany u wejścia do pałacu przez kompanję honorową wojsk oraz korpus oficerski miejscowego garnizonu.

U wejścia do sali powitał p. Marszałka Pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu swity. Raut przeciągnął się do późnej nocy.

Zła wróżba.

Niebezpieczne porozumienie Austrii z Niemcami.

Paryż, 3 lipca.

Polska Agencja Telegraficzna.

„L'Oeuvre“ donosi, że poseł francuski w Wiedniu de Chambrun, zaniepokojony postępowaniem, jakie poczyniła sprawa „anschlusssu“, odbył w tej kwestji naradę z Filipem Berthelot.

Dziennik wyraża pogląd, że nie można rozważać stosunków francusko-niemieckich, nie uwzględniając przytem zagadnienia austriackiego i że przyłączenie się Austrii do Niemiec byłoby wielkim niebezpieczeństwem dla pokoju europejskiego.

W dalszym ciągu „L'Oeuvre“ zaznacza, iż nie sądzi, aby okupacja Nadrenji była środkiem skutecznym dla przeszkodzenia urzeczywistnieniu projektów „anschlusssu“ i zachęca Małą Ententę, Francję i Włochy do poczynienia koniecznych ofiar dla złagodzenia trudności, wynikających z istnienia barier celnych. Wreszcie dziennik zaznacza, że Austria jest niewątpliwie tworem państwowym, zdolnym do życia.

Sekwestr towarów rosyjskich.

Ządania angielskich firm handlowych.

Londyn, 3 lipca.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego“.

Donoszą nam, że szereg tutejszych firm, których przedsiębiorstwa zostały skonfiskowane w Rosji sowieckiej, korzystając z wypowiedzenia umowy handlowej, ma zamiar w drodze sądowej żądać

sekwestru towarów rosyjskich, importowanych do Anglii, szczególnie drzewnych i produktów naftowych.

Według opinii prawników, wypowiedzenie umowy przez Anglię może być interpretowane, jako cofnięcie uznania tych towarów za własność rządu sowieckiego

Problem rozbrojenia na morzu.

Wyniki obrad konferencji genewskiej.

Londyn, 3 lipca.

Agencja telegraficzna „Express“.

Komitet techniczny konferencji genewskiej w sprawie zbrojeń morskich obradował wczoraj nad sprawą łodzi podwod. Co do większości punktów udało się osiągnąć zupełne porozumienie. Sprawa tonażu i okresu czasu, po jakim okręty zostaną zastąpione przez nowe, dała powód do szczególnie ożywionej dyskusji.

Tonaż okrętów używanych do obrony wybrzeży zostanie prawdopodobnie zaakceptowany według propozycji angielskiej.

Pojemność dla łodzi tego typu zostanie określona na 600 ton, ale mało jest prawdopodobnym, by przyjąć to jako granicę dla łodzi podwodnych pozostałych typów 1500 ton.

Krwawy napad na szosie Jabłonica--Tatarów

Zamordowanie komisarza straży celnej.

Agencja Wschodnia.

Lwów, 3 lipca.

Nadeszła tu wiadomość o krwawym napadzie na komisarza straży celnej w Jabłownicy, Szulca.

Napad dokonany został na szosie między Jabłonicą a Tatarowem. Wracający do Jabłonowa komisarz Szulc, wiozący ga-żę dla funkcjonariuszy straży, został zasy-

pany w czasie przejazdu przez las gradem kul, skutkiem czego sam komisarz został zabity, zaś towarzyszący mu funkcjonariusz straży, Wieczorek, ranny.

Mimo nagłośni i gwałtowności napadu eskorta zdołała dowieść pieniądze na miejsce przeznaczenia w stanie nienaruszonym.

ĆWICZENIA ARTYLERJI WŁOSKIEJ.

Paryż, 3 lipca.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dzienniki donoszą, że mer miejscowości Lanslebourg w Sabaudji założył protest wobec konsula włoskiego w Chambéry w związku z ćwiczeniami artylerji włoskiej w okolicy Mont Cenic na grani-

cy francusko - włoskiej. Ćwiczenia te zmusiły bowiem pewną liczbę mieszkańców pogranicznych do opuszczenia swych siedzib w obawie o życie i stanowią zatem pogwałcenie traktatu z r. 1860, mocą którego Sabaudia powróciła do Francji.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

POLSKA A NIEMCY.

Wydawca czasopisma „Germania”, tajny radca legacyjny dr. Kreuzer, nie posiadając mandatu, należy mimo to do wybitnych przywódców centrum.

Dlatego też znamienne i interesujące dla opinii polskiej są poniższe wywrotki wybitnego przywódcy partii centrum i politycznego publicysty w sprawie podjętej przezeń akcji, zmierzającej do radykalnego poprawienia długotrwałych napiętych stosunków niemiecko - polskich.

Berlin, w lipcu.

Między Polską a Niemcami istnieją bezspornie poważne rozterki, nie dające się jednym pociągnięciem pióra z widowni politycznej usunąć.

Władomę ogólnie różnice przekonań terytorjalnej natury nie sprzyjają załagodzeniu sporów i wyrównaniu tem samem stosunków.

Koniecznym zatem wydaje się nam stworzenie tymczasowego wyrozumowanego modus vivendi.

Wzгляд na nasze położenie gospodarcze i ogólna sytuacja polityczna, w jakiej się państwo niemieckie znalazło, zobowiązuje nas do podjęcia wszelkich prób wyjścia ze stanu wiecznej wojny gospodarczej z najważniejszym po Francji sąsiadem naszym.

Za wszelką cenę zmierzać winniśmy do normalnych, kulturalnych i społecznych stosunków z Polską. Dążenie to nasze nie ma jednak nic wspólnego z tykołrotnie cytowanym „Wschodniem Locarnem”.

Zaprzeczamy kategorycznie określenia półwysokiego usiłowania sanacji stosunków w Europie. Wogóle zresztą uważamy określenie to za chybiące.

W Locarno bowiem uregulowane zostały i zagadnienia wschodnie.

Co ma zatem jakieś „Wschodnie Locarno” oznaczać?

Doszedłszy do przekonania, że i mniejszości niemieckiej w Polsce lepiej się będzie powodzić w razie dojścia do wzajemnego porozumienia państw, utworzyliśmy świeżo w Berlinie komitet, mający cel powyższy na względzie.

W skład komitetu wchodzi między innymi: książę Lichnowsky, prezydent sejmiku Loebe, demokratyczny poseł sejmowi, baronowie v. Richthofen, nestor centrum dr. Porsch, były szef prasy państwowej Tomasz Mann, radca tajny Juliusz Wolff, Grzegorz Bernhard i inne wybitne osobistości.

Zywnym niepłoną nadzieję, że przywódcy prawicowych partii pójdą również z nami.

Do organizującego się jednocześnie polskiego komitetu należą już teraz parlamentarjusze (?) wszystkich frakcyj za wyjątkiem narodowych demokratów.

Oba komitety zamierzają już w początkach lipca zebrać się na pierwsze wspólne posiedzenie. Rządy obu państw będą systematycznie informowane o przebiegu akcji zjednoczonych komitetów.

Mamy podstawę spodziewać się, że zarówno Warszawa, jak Berlin powitają z uznaniem placówkę i poparcia swego nie odmówią.

Strona niemiecka stwierdza, że polski rząd wykazał świeżo godne uwagi zrozumienie sytuacji.

Ostatnie wyjaśnienia ministra spraw zagranicznych Zaleskiego cechował umiar równy stanowisku zajętemu przez rząd polski in gremium w konflikcie z Sowietami.

Najbliższa wymiana myśli komitetów posiadać będzie informacyjny charakter i ma na celu wzajemne zbliżenie i zapoznanie osobiste.

Zamierzamy przedewszystkiem poddać rozważeniu cały kompleks handlowych stosunków, żywiąc nadzieję, że inicjatywa nasza odbije się echem na forum politycznym, co znacznie przyspieszy ostateczne zawarcie traktatu handlowego.

Korzyści komercyjne dla gospodarczego rozwoju obu państw będą bardzo duże.

Zagadnienia terytorjalne z toku obrad eliminują się: komitet niemiecki przyjął warunek powyższy, zgłoszony przez komitet polski. Nasi polscy partnerzy, pomiędzy którymi znajduje się b. wicekanclerz Thiugutt, orientują się jednak dobrze, że przyjęcie tego warunku nie oznacza ci-

chey zgody na obecne granice wschodnie.

Komitet niemiecki z naciskiem zaznacza, że stosunek państwa niemieckiego do Rosji wskutek dojścia do porozumienia z Polską szwanku ponieść nie może.

Dążenia kompromisowych komitetów

USTALANIE PRAWD DZIEJOWYCH.

Zmudne drogi wyzwolenia Polski.

Na marginesie dzieła prof. Błociszewskiego p. t. „Restauration de la Pologne et la diplomatie européenne”.

„Nie zaznaczył pan ambasador — prawdopodobnie ze względów łatwo zrozumiałej delikatności — że niepodległość swoją obowiązuje Polska obecnemu tu dziś panu Millerandowi, b. prezydentowi republiki, że uratowana została od zagłady bolszewickiej przez naszego generała Weyganda, który pośpieszył na pomoc Warszawie” — w ten sposób uważał za właściwe jakiś francuski major rezerwy uzupełnić publicznie wobec znacznego audytorjum odczyt na temat polskich aktualnych zagadnień politycznych, wygłoszony przez p. ambasadora Noulensa w bardzo poważnej skadinał instytucji, jaką jest Paryski Instytut Uniwersytecki fundacji Carnegiego. Działo się to w czerwcu r. b. Tak, niestety, tak! Dziś jeszcze nieraz ko spotkać się można zagranicą z poglądem, że wolność naszą zawdzięczamy jedynie dobrej woli poszczególnego meża stanu — we Francji nazywa się on Millerand, w Ameryce Wilson, etc. — że plam bitwy pod Warszawą jest wyłącznie dziełem geniuszu militarnego, którym obdarzony jest generał Weygand i t. d. Należy wyśledzić przeciwko takiemu, nawet może czasem i bona fide, paczeniu prawdy historycznej, przeciwko takiemu bądź intencyjnemu, bądź nieświadomemu rozpowszechnianiu fantastycznych legend, zapożyczających inicjatywę i bohaterstwo pol-

skie. Często podejmują się dobrowolnie tej trudnej roli pedagoga, kształcącego opinię świata, wybitni bardzo cudzoziemcy — uczeni, wojskowi, dyplomaci — z najwyższym uznaniem podnoszący niespożyte zasługi samych właśnie Polaków na polu zarówno orężnej, jak i dyplomatycznej walki o niepodległość. Lecz odchwaszczanie przez szłości z tych wszystkich błędów i fałszów, z tej całej tendencyjności, która sprwadza niemal do zera wartość naszego moralnego i fizycznego wysiłku, ta żmudna i niewdzięczna praca spoczywać winna w pierwszej mierze na barkach polskich naukowców, historyków, publicystów.

Takim było niewątpliwie założenie i deowe dzieła, którego autorem jest p. Józef Błociszewski, profesor paryskiej Szkoły Nauk Politycznych, członek Instytutu Prawa Międzynarodowego, czyli człowiek o stopniu w hierarchii naukowej, zmuszającym zagranicą do bardzo poważnego wzięcia pod uwagę jego źródłowych wywodów. Zwłaszcza, że pan Błociszewski hy-najmniej nie pragnie, by czytelnik wyczył mu na jego „profesorskie słowa” i dlatego każda, przez siebie stawiana teza zapożyczonego tekstem niebudzącym wątpliwości kumentów.

Na przeszło dwustu stronkach opisane są wszystkie fazy, jakie kwesja politycznego odrodzenia Polski przechodziła w

nie są jakąś nową orientacją polityczną, lecz usiłowanem wyleczeniu rany jedynie, rany ropiejącej w całej środkowo - wschodniej Europie.

Nietylko bowiem państwa bezpośrednio zainteresowane, ale i sąsiednie kraje, przedewszystkiem zaś Austria, odczuwają błogosławioną skutki niemiecko - polskiego gospodarczego pokój.

kancelariach dyplomatycznych Europy. Z bezstronnością uczonego analizuje autor niestychane trudności, które — z winy Rosji i Austro-Niemiec — piętrzyły się na drodze ku niepodległości, konflikty, które na każdym kroku wynikały przy odzyskiwaniu poszczególnych terytoriów, przy ustalaniu granic. Sumiennie wywiązuje się z postawionego sobie zadania — mającego doniosłe znaczenie informacyjne, jest nim bowiem juredyczna i dyplomatyczna historia odbudowy Polski, „zwyciesko wyszłej z zaciętych walk, które w obronie swojego istnienia zmuszona było toczyć”. „Ze strony wrogów spotkał ją potwarczy zarzut prowadzenia waśni ze wszystkimi sąsiadami, podczas gdy w rzeczywistości obowiązana ona była domagać się od każdego z nich należytych gwarancji, zabezpieczających jej byt, który starano się uczynić nieutrwalnym i który takim też i zostałyby, gdyby Polska sama nie interwenjowała tak skutecznie w chwili, gdy ważyły się jej losy”.

Praca prof. Błociszewskiego stanowi bardzo cenny nabytek w dziedzinie piśmiennictwa międzynarodowego, poświęconego zagadnieniom dyplomatycznym dziejów odrodzenia Polski, wystawiając jednocześnie obiektywnie, skrupulatnie umotywowane chlubne świadectwo naszej walce o wolność i pokój.

Genjalny talent w lodowatych okowach śmierci.

Trzy ponure minuty w płonącym przedziale wagonu. Ostatnie chwile tragicznie zmarłej Kazimiery Niewiarowskiej.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 2 lipca.

Wczoraj rano przybyła z Wilna p. Lucyna Messal która bawiła na występach gościnnych w operetce Niewiarowskiej i była bezpośrednim świadkiem tragicznych ostatnich chwil s. p. Niewiarowskiej.

Pani Messal jest jeszcze pod wstrząsającym wrażeniem tragicznego wypadku. Opowiadanie swoje raz w raz przerywa szlochem.

— Było to onegdaj w Wilnie około godz. 3 i pół po poł. Siedziałam w mieszkaniu hotelowem wraz z kilkoma życzliwymi osobami, które mi przyszły złożyć życzenia w dniu imienin.

Nagle otrzymuję telefon, zawiadamiający o nie szczęściu. Porzucam moich gości i śpieszę do szpitala.

Na łóżu szpitalnym Niewiarowska obandażowana, zmieniona do niepoznania.

Z pod bandażu dostrzegaliśmy jest zaledwie rąbek twarzy.

Kazia uśmiecha się do mnie i pokazuje opalone wargi i niemal zwęglone palce u rąk.

Mówi o przebiegu wypadku.

Gdy służąca opuściła nieszczęśliwy przedział, w którym znajdowała się płonąca masywna szaryta sowa i miednica z benzyna, przeciąg zburzasz drzwi.

Gdy nastąpił wybuch i Niewiarowska stanęła w płomieniach, rzuciła się do drzwi, lecz drzwi hermetycznie zamknięte, nie otwierały się.

Na rozpaczliwe dobijanie się artystki wyważono z zewnątrz drzwi, co trwało trzy minuty. Uwzięta w przedziale Niewiarowska ostatnim wysiłkiem rzuciła się do okna, którem wyskoczyła.

Owe 3 straszne minuty zadecydowały o jej zgonie.

Gdy zjawiłam się u jej łóża, jej pierwsze słowa były:

— Ledwie ucieklam z życiem.

Następnie opowiadała mi przebieg wypadku głosem zdrowym i mocnym, co świadczyło o sile jej organizmu i nie pozwalało przeczuwać tak bliskiego tragicznego końca.

Lecz organizm ten był wyczerpany ogromnie: całe ciało pokryte ranami oparzeń i osmała...

Niewiarowska miała dość siły, by się poruszać i unosić na łóżku. Prosiła, by co pewien czas oglądać, czy są jakieś na ciele zmiany na lepsze.

Wytrzymałość jej była fenomenalna: odmówiła narkotyków przy tak bolesnej operacji, jak czyszczenie specjalnymi szczotkami spalonej skóry i zdzierania jej warstw zniszczonych.

Nadzwyczaj gorliwy i energiczny ratunek lekarski niewiele jednak mógł pomóc. W kilkogodzinnej kapteli wapiennej czuła się dobrze.

Gdyśmy tego wieczoru musieli w teatrze grać „Targ na dziewczęta”, widowisko to przeszło w nastroju przerażającym.

Ciągle przed oczami kolegów majaczyła wizja konającej w cierpieniach koleżanki.

A jednak projektowaliśmy, że po rozwiązaniu trupy trzeba będzie dawać koncerty na jej kurację.

Około godz. 2-iej w nocy zabieg wapiennej mu siano przerwać.

Wówczas Niewiarowska starała się zasnąć, jednak zrywała się ciągle z łóżka i powtarzała już nie ustannie:

— Czuję, że będę umierać... zaopiekujcie się moją matką.

Wreszcie wyczerpana ponawiającym się at-

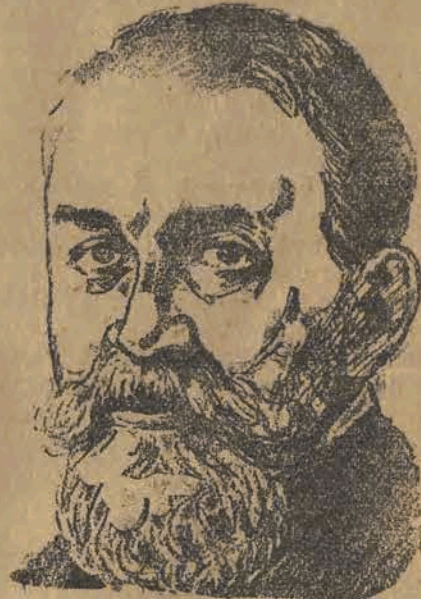
klem sercowym zasnęła snem ciężkim, chrapliwym

Około 3-iej nad ranem umarła.

Przeżalenie ogarnęło nas wszystkich. Osierocony zespół stracił głowę, szloch i płacz rozlegał się w szpitalu i w wagonach.

Nieszczęśne, zwęglone ciało Niewiarowskiej przetransportowano z Wilna do Warszawy.

Pogrzeb tragicznie zmarłej utalentowanej artystki odbędzie się jutro.



Pujo,

naczelny redaktor pisma „Action Française”, ostatnio aresztowany w związku z podstępem uwolnieniem Leona Daudeta z więzienia.

Kat ginie z ręki katów. Sergiejew mordował niewinnych ludzi.

Agencja Wschodnia.

Donoszą z Omska, iż rozstrzelany tam został członek G. P. U. Siergiejew, którego stracono wobec ujawnienia popełnionych przez defraudacyjną nadużycia władzy oraz rozstrzelania oskarżonych w różnych sprawach z własnej inicjatywy.



Stomoniakow,

przewodniczący misji handlowej sowieckiej w Berlinie, upatrzonej przez Sowietów na następcę posła Wojkowa w Warszawie.

Co dzień niesie?



DZIŚ: Józefa Kalasant.
JUTRO: Antoniego.

Wschód słońca 3.21.
Zachód słońca 19.59.
Wschód księżyca 8.49.
Zachód księżyca 22.23.
Długość dnia 16.37.
Ubyło dnia 0.07.

Zaliczki dla urzędników.

Ministerjum Skarbu ustaliło normy zaliczek na uposażenia służbowe dla funkcjonariuszy państwowych na miesiące: lipiec, sierpień i wrzesień r. b. w wysokości 10 proc. uposażenia wyznaczanego na każdy miesiąc osobno.

Pociągi ratunkowe i szpitale na kolejach.

Polskie koleje w dziedzinie sanitarnej są dostatecznie zabezpieczone. Kompletnie wyposażone pociągi ratunkowe z wagonami sanitarnymi dla niesienia pomocy rannym na wypadek katastrofy, stoją stale w pogotowiu w następujących główniejszych węzłach kolejowych: Gdańsk, Poznań, Częstochowa, Łódź Kaliska, Warszawa, Stanisławów, Lwów, Zdobunowo, Baranówce, Wilno, Grodno, Białystok, Brześć nad Bugiem, Lublin, Zagórz, Nowy Sącz, Kraków, Żywiec, Dziedziice, Ostrów, Katowice, Szopienice, Rybnik, Toruń i Gniezno.

Ponadto koleje polskie posiadają 10 własnych szpitali kolejowych, w których natychmiastową opiekę znajdują nie tylko urzędnicy i pracownicy kolejowi, lecz także poszkodowani wskutek wypadków.

Echa zjazdu agentów i wojażerów.

Dzięki ustaleniu i uzgodnieniu stanowisk poszczególnych związków w komisjach, przyjęto statut z poprawkami, po czym odbyły się wybory do zarządu, który ukonstytuował się jak następuje: przewodniczący St. Szewczenko (Warszawa) zastępcy: A. Weltman (Warszawa) i J. Gajewski (Łódź), sekretarz F. Wilczyński i skarbnik J. Langfir (Warszawa), członkowie: D. Thaler i A. Drachler (Kraków), S. Streisenberg (Lwów), C. Richter i K. Czarnecki (Katowice), A. Filipowicz (Warszawa).

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: A. Schnitzer (Kraków), M. Bodkier i T. Orzechowski (Warszawa). Do centralnego sądu koleżeńkiego: Kruze K., Leicht M., Stępkowski, M. Kuperman i W. Szajerowicz (Warszawa).

CIĄGIENIE IV KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej ogłasza, że ciągnięcie IV klasy 15-iej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej odbędzie się publicznie w czwartek i piątek dnia 7 i 8 lipca 1927 r. o godzinie 8.30 z rana w Warszawie przy ul. Nalewki 2 (biuro Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej) wobec Komisji rządowej przy współudziale i pod kontrolą dwu obywateli miasta przez prezydenta miasta zaproszonych.

ZJAZD REJONOWY STRAŻY OGNIOWYCH W RZGOWIE.

W dniu 10 lipca odbędzie się w Rzgowie zjazd rejonowy straży ogniowych w którym udział weźmie 10 drużyn. Między innymi drużyny z Rudy Pabjanickiej, Rzgowa i Chojen.

Na zjazd zaproszony został starosta łódzki p. Rzewski oraz p. Kazimierz Mnieński, prezes Związku wojewódzkiego Straży Ogniowej. Ćwiczeniami kierować będzie starszy instruktor p. Kuła. (r)

DALSZE ZAWIESZANIE WYPŁAT.

Związek Wielkiego Przemysłu w Białymstoku nadesłał łódzkiemu związkowi przemyślników wólkienicznego komunikat, że następujące firmy zawiesiły wypłaty:

1) Abram Ratoszycki, Białystok, 2) A. Blondowski i Ziembicki, Warszawa, 3) Perce Jancze, Hrubieszów, 4) Icek Jakób Brawerman, Hrubieszów, 5) Noach Olszcki, Kowel, Włodzimierska 2. (r)

W niedzielę, d. 3 lipca r. b. po krótkich cierpieniach zmarła



AMALJA z Szymków SZEFEROWA

Wdowa po ś. p. Franciszku, obywatelu m. Łodzi, przeżywszy lat 77.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi we wtorek, d. 5 lipca, o godz. 5-ej po południu z domu żałoby Kijowska 5 (przy Rokicińskiej) na stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostałe w głębokim smutku

Dzieci, Wnuki i Prawnuki.

Groźba strajku w przemyśle budowlanym.

Robotnicy żądają 50 proc. podwyżki płac.

Wczoraj o godzinie 10 rano w sali Okręgowej Komisji Związków Zawodowych odbył się wiec robotników przemysłu budowlanego przy udziale kilkuset osób.

Po zagajeniu wiecu członek zarządu Związku Budowlanego odczytał sprawozdanie z ostatniego wiecu w sprawie wysuniętego przez robotników budowlanych żądania 50 proc. podwyżki, poczem wywiązała się dyskusja. Stwierdzono, że żądania, wysunięte przez Zw. Budowlany są słuszne chociażby dlatego, że robotnicy budowlani od roku 1924 otrzymali jedną tylko podwyżkę w wysokości 25 procent, która jednakże jest zbyt niska w porównaniu ze wzrastającą drożyzną. Prace robotników budowlanych w chwili obecnej przedstawiają się następująco: — murarz otrzymuje zł. 1,25 gr. za godzinę pracy, robotnik, zatrudniony przy tykowaniu zewnętrznym 1,50 gr., robotnik niewykwalifikowany 65 gr. za godzinę.

Po długotrwałej dyskusji uchwalona została rezolucja treści następującej:

1) zebrani na wiecu w dniu 3 lipca 1927 roku robotnicy budowlani protestują przeciwko t. zw. nadrobkom, przedłużającym pracę ponad 8-godzinny dzień pracy, za które robotnicy nie otrzymują żadnych procentowych podwyżek.

2) zebrani postanowili od dnia 4 b. m. nie pracować więcej ponad 8 godzin dzień nie i wzywają ogół robotników budowlanych do przestrzegania tej uchwały.

3) zebrani postanawiają w razie nieuwzględnienia żądania 50 procentowej podwyżki, plac przystąpić do strajku.

Jak się dowiadujemy w sprawie wysuniętych przez Związek Robotników Budowlanych żądań odbędzie się w dniu 7 b. m. w Inspektoracie Pracy konferencja, w której udział wezmą przedstawiciele przemysłu budowlanego, zrzeszonych majstrów tej gałęzi przemysłu i Związków Zawodowych Robotników Budowlanych.

ZEBRANIE TOWARZYSTWA „LOKATOR”.

W dniu 10 lipca r. b. o godz. 10 rano w pierwszym, a o godz. 11 w drugim terminie w lokalu Związku Zaw. Pracowników Biurowych i Handlowych przy ul. Al. Kościuszki 21, odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków Towarzystwa „Lokator”.

Na zebraniu zarząd obecny złoży sprawozdanie z dotychczasowej działalności, poczem nastąpi wybór trzech nowych członków zarządu i 6-iu zastępców. Poza tem będzie omawiana sprawa utworzenia Spółdzielni Mieszkaniowej, której Towarzystwo „Lokator” przekaże domy i place, znajdujące się przy ul. Koeniga róg Rzgowskiej.

OSWIETLENIE KOZIN.

Wiceprezydent Łodzi, inż. Wojewódzki odbył szereg konferencji z właścicielami nieruchomości przedmieścia Killińskiego w sprawie zaprowadzenia w tej dzielnicy oświetlenia elektrycznego.

Na konferencjach właściciele nieruchomości zgodzili się poprzeć te inicjatywy, wobec czego w najbliższych dniach rozpoczyna się roboty przy zaprowadzaniu instalacji elektrycznych. (u)

ZEBRANIE URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH WĘZŁA ŁÓDZKIEGO.

Dziś w lokalu Związku Majstrów Fabrycznych przy ul. Żeromskiego 74 odbędzie się ogólne zebranie urzędników kolejowych węzła łódzkiego, na którym będzie omawiana sprawa komercjalizacji kolei, projektu ustawy uposażeniowej, ustawy emerytalnej i obecnych płac oraz szereg spraw organizacyjnych Związku Urzędników Kolejowych. (u)

PRZED LIKWIDACJĄ STRAJKU W WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE.

Okręgowy inspektor pracy wysłał list na ręce głównego dyrektora Widzewskiej Manufaktury do Gdańska w sprawie przedłużającego się strajku w tkalni.

W liście proponuje p. inspektor zlikwidować strajk polubownie. (u)

TELEFONY W URZĘDACH.

W związku z wprowadzeniem liczników telefonicznych, urzędy miejscowe otrzymały polecenie, aby z telefonów urzędowych nie korzystano w sprawach prywatnych.

W każdym urzędzie przeznaczony będzie aparat, z którego korzystać będą mogli urzędnicy i publiczność w sprawach prywatnych za opłatą w wysokości 15 gr.

Za lichwą mleczną.

W ostatnim tygodniu właściciele krów samowolnie podnieśli ceny mleka do 70 gr. za litr, wbrew ustalonym cennikom, przez widującemu ceny za mleko świeżo dojrone 50 gr. za litr.

W związku z powyższem z inicjatywy zastępcy komisarza rządu p. Jamiszewskiego, lotna komisja policyjna przeprowadziła kontrolę u wszystkich właścicieli krów.

Dochodzenie ustaliło, że większość z nich pobiera ceny normalne, zgodne z cennikiem i tylko nieliczni pobierają ceny wyższe. W wyniku dochodzenia wszystkim lichwiarzom, pobierającym nadmierne ceny za mleko sporządzono protokoły i skierowano je do sądu dla spraw o lichwę.

Strajk w fabryce Barcińskiego trwa.

Po powrocie do Łodzi posła Waszkiewicza odbyło się walne zebranie robotników zlokautowanej fabryki Barcińskiego. Poseł Waszkiewicz oświadczył, że obecnie sprawa zatargu w fabryce Barcińskiego weszła na nowe tory, gdyż zajęcie się nią rząd.

Po przemówieniu posła Waszkiewicza zebrani uchwalili nie przystępować do pracy, a następnie zebranie zwołać po otrzymaniu wyników interwencji rządu. (b)

RUCH PRZEDWYBORCZY W ZGIERZU.

W związku z przypadającą na dzień 10 b. m. wyborami do rady miejskiej w Zgierzu, poszczególne partie polityczne rozwinęły szeroką agitację przedwyborczą. Codziennie odbywają się wiece.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: M. Epszteina, ul. Piotrkowska 225, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 91, M. Rozenbluma, Cegielniana 12, Gorfaina, Wschodnia 54, J. Koprowskiego, Nowomiejska 15. (b)

EWIDENCJA APARATÓW RADJOWYCH.

Wydano zarządzenie przeprowadzenia ścisłej ewidencji radiowych aparatów od biorczych.

Nad przeprowadzeniem ewidencji czuwać będą władze pocztowe policyjne.

Ewidencja ma na celu uzyskanie ścisłych danych dla celów statystycznych. (b)



„Berson”
gumy istny cud
Dają lekki, elastyczny chód.



Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Poniedziałek, 4 lipca.

Warszawa, 1111 m. — 12,00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, nad program; 15,00 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nad program; 17,20 Odczyt p. t. „Roboty ręczne na kursach wakacyjnych” wygłosi p. Michał Wojtow z działu: „Pedagogika i wychowanie”; 17,45 Nad program i komunikaty; 18,00 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”; 19,00 Rozmaitości, wypowiedź p. Bocheński; 19,20 Komunikaty PAT; 19,35 6-ta lekcja języka francuskiego, lektor prof. Roquigny; 20,00 Komunikat rolniczy; 20,30 Koncert polskiej muzyki ludowej w wykonaniu orkiestry Stanisława Namysłowskiego. W przerwie biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim; 22,00 Komunikat lotniczo - meteorologiczny, sygnał czasu, nad program i komunikaty PAT.

Teatr, muzyka i sztuka.

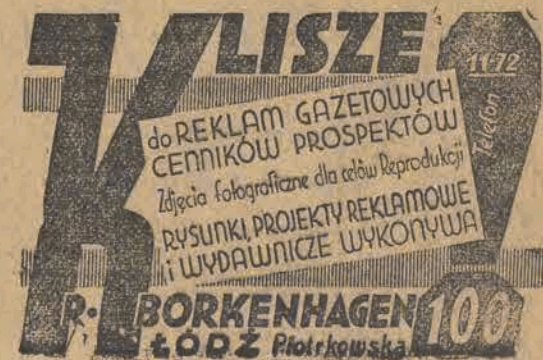
WYSTĘPY W GRAND - OGRÓDKU.

W dniu wczorajszym na scenie w Grand - Ogródku rozpoczęły się występy drużyny artystycznej. Dowcipnie ujęta konferencja prowadzona przez artystę Znicz. Pięknie deklamował p. T. Zeromski, a przedmiotem powszechnej sympatii i uznania była p. Lola Patroni, która ku ogólnemu zadowoleniu powróciła znów na scenę. Nie dziwnego, że ulubienica publiczności łódzkiej zbierała żniwo oklasków. Nowej scenie należy życzyć powodzenia.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godzinie 8,30 wiecz. „Cnotliwa Zuzanna”. Ceny najniższe od 80 gr. do 30 gr. Bilety do nabycia w kasie teatru, Ogródowa 18 od 11 rano do 2 po poł. i od 5 po poł. do rozpoczęcia przedstawienia.

Jutro i dni następnych do piątku włącznie — „Cnotliwa Zuzanna”. Ceny znizone od 1,50 do 30 gr.



ALISZE 1172
do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE
i WYDAWNICZE WYKONYWA
BORKENHAGEN 1000
ŁÓDŹ Piotrkowska

KURJER SPORTOWY.

Ł. K. S. bije warszawską Legię 3:1 (2:0).

Słaba gra ataku wojskowych.

C-S) W niedzielę na boisku ŁKS rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy miejscowym ŁKS i warszawską Legią, która wysunęła się ostatnio na czoło tabeli przez zwycięstwa nad IFC, Hasmonea i Pogonią. Mecz wykazał jednak, że najlepsza forma Legii, a zwłaszcza jej ataku, już przeminęła, przynajmniej narazie, gdyż wojskowi mimo przewagi, jaką mieli przez większą część gry, nie byli w stanie zaznaczyć jej cyfrowo: nie udało się im zdobyć bramki. Drużyna Łódzka grała dużo lepiej, niż na meczach ostatnich i przez zwycięstwo swe utrzymała się na jednym z czołowych miejsc w Lidze. Bramki dla ŁKS uzyskali Lange, Durka z przebiegu i Aldek, dla Legii Łańko głowa po rzucie wolnym, strzelanym przez Amirowicza, przyczem Legia nie wyzyskała rzutu karnego (Łańko), złapanego pewnie przez Mile. Porażkę Legii tłumaczyć może częściowo fakt, że wystąpiła z obrońcami rezerwowymi (Zajackowski, Amirowicz), jednak do przegranej przyczyniła się w tym wypadku raczej słaba gra ataku, niż obrony. Sędziował p. Korngold z Krakowa. Przedmecz towarzyski pomiędzy ŁKS III — Kadimahi 2:1 (2:0). Obie bramki dla ŁKS zdobył Kozanecki.

S. S. K. M. (Chojny) bije G. M. S. 6:0 (2:0)

C-S) W meczu towarzyskim, rozegranym na boisku w Chojnach, tamtejszy klub S. S. K. M. zwyciężył niespodziewanie pierwszoligowy G. M. S., który zlekceważył widocznie ten mecz, występując z kilkoma rezerwowymi. Ambitnie grający S. S. K. M. nie pozwolił strzelić sobie ani jednej bramki.

Zawody kolarskie w Helenowie.

BEZAPELACYJNE ZWYCIĘSTWA MISTRZA POLSKI SZMIDTA.

C-S) Ostatnie zawody kolarskie w Helenowie wykazały raz jeszcze bezapelacyjny tryumf Szmidta, który zdobył mistrzostwo Polski zupełnie zasłużenie, gdyż jest on obecnie znacznie lepszy od reszty kolarzy. W biegu głównym uczestników mistrz Polski załatwił pierwsze miejsce, wyprzedzając na ostatnich 30 m. Łazarskiego o półtorej maszyny. Czas osł. 200 m. — 13 sek., 2) Łazarski, 3) Szymczyk, 4) Zybort.

Bieg o t. zw. „Nagrodę Lipcową“ dla drugich miejsc rewanżu wygrał Barzycki (Cracovia) 14,6 przed „Iksiem“. Finał biegu sprinterskiego wygrał Eide (ŁKS) w czasie 14 sek. przed Braunerem. Bieg australijski i godzinny parami nie odbył się wskutek niepogody. Podczas zawodów odbyło się uroczyste uczczenie mistrzów Polski Szmidta i Walińskiego wieńcami, kwiatami i podarkami honorowymi.

Wiadomości z całej Polski.

C-S) Toruń. IFC — TKS 3:1 (0:1). Mistrzostwo Ligi. Bramki dla IFC zdobyli Geisler 2 i Jozzke, dla TKS — Herbstreich Sędzia p. Szyba ze Lwowa.

Kraków. Pogoń — Jutrzenka 3:2 (0:2). Mistrz Ligi. Mimo prowadzenia Jutrzenki do przerwy zwycięża Pogoń, zdobywając punkty przez Kuchara (2) i Bacza z karne go. Bramki dla Jutrzenki zdobyli Krumholz i Barmherzig. Sędzia p. Kangford z Katowic. W turnieju tenisowym w singlu pań p. Baumgarten (Budapeszt) pobiła łodziankę Wierę Richter 6:4, 4:6, 6:2. Stolarow J. — Zbożil (Wiedeń) 6:1, 6:3, bracia Stolarow — Potuczek, Konopka 6:1, 6:4. Stolarow M. i Ks. Richterówna-Boniecka i Kuchar 6:4, 6:0.

Lwów. Hasmonea — Warta 7:5 (4:1). Mecz towarzyski wskutek niestawienia się sędziemu. Bramki zdobyli Steuermann 3, Mahler 2, Hibel i Barnes, dla Warty Staliński 3, Rudzki i samobójcza. Sędzia p. Grabowski ze Lwowa.

Warszawa. W mistrzostwie pływackim Warszawy ustanowiono następujące rekordy Polski: 100 m. — Kuncewicz 1:15,4, 300 i 400 m. — Matysiak 4:44 i 6:29, 1 200 m. st. klas. Jurkowski 3:15, 200 m. pań — Tratowa 1:47, 4X200 — ZS 13:27,6.



Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą. W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nieruchom.	PRZY ULICY	Wadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Data
7	Wolborskiej	140.—	1.050.—	Juljanem Ładą	18/X-27 r.
47 b.	Zawadzkiej	1.320.—	9.900.—	Wiktozem Sarosiekiem	19/X-27 r.
47 p. a	Aleji I-go Maja	60.—	450.—	Aleksandrem Smolińskim	21/X-27 r.
64 b. d.	Drewnowskiej	840.—	6.300.—	Apolinarem Karnawalskim	24/X-27 r.
65 a.	Brzezińskiej	3.080.—	23.100.—	Bronisławem Lisowskim	25/X-27 r.
122	Drewnowskiej	500.—	3.750.—	Janem Andrzejewskim	26/X-27 r.
123	Drewnowskiej	440.—	3.300.—	Władysławem Jerzewskim	27/X-27 r.
143	Zgierskiej	2.280.—	17.100.—	Janem Krzemieniewskim	28/X-27 r.
271 m.	Cegielnianej	3.640.—	27.300.—	Władysławem Siniarskim	3/XI-27 r.
321 b. b. a.	Konstantynowskiej	160.—	1.200.—	Stefanem Jarzębskim	8/XI-27 r.
558 b.	Główniej	800.—	6.000.—	Eugenjuszem Trojanowskim	10/XI-27 r.
576 f.	Pustej	3.960.—	29.700.—	Juljanem Ładą	11/XI-27 r.
27 c. a.	Rzgowskiej	1.180.—	8.850.—	Wiktozem Sarosiekiem	14/XI-27 r.
780 b.	Alejach Kościuszki	3.740.—	28.050.—	Stefanem Kornem	15/XI-27 r.
786 o.	Zielonej	1.540.—	11.550.—	Aleksandrem Smolińskim	16/XI-27 r.
802 d.	Pańskiej	160.—	1.200.—	Apolinarem Karnawalskim	17/XI-27 r.
809 l.	Lipowej	1200.—	9.000.—	Bronisławem Lisowskim	18/XI-27 r.
817 g.	Lipowej	1.540.—	11.550.—	Janem Andrzejewskim	21/XI-27 r.
825 a.	Zamenhofs	2.240.—	16.800.—	Władysławem Jeżewskim	22/XI-27 r.
826 a.	Zamenhofs	760.—	5.700.—	Janem Krzemieniewskim	23/XI-27 r.
835 d. b. f.	Anny	980.—	7.350.—	Władysławem Siniarskim	24/XI-27 r.
843 T.	Wólczńskiej	500.—	3.750.—	Kazimierzem Roszmanem	25/XI-27 r.
1044 d.	Kaliskiej	520.—	3.900.—	Juljanem Rzymowskim	28/XI-27 r.
1075 f.	Gubernatorskiej	1.900.—	14.250.—	Stefanem Jarzębskim	29/XI-27 r.
1088	Kilińskiego	2.100.—	15.750.—	Ludwikiem Kahlem	30/XI-27 r.
1150 b.	Fabrycznej	360.—	2.700.—	Juljanem Ładą	2/XII-27 r.
1423 d.	Zagajnikowej	2.360.—	17.700.—	Wiktozem Sarosiekiem	5/XII-27 r.
1609	Nowo-Cegielnianej	1.140.—	8.550.—	Stefanem Kornem	6/XII-27 r.
1532	Zakątnej	3.360.—	25.200.—	Aleksandrem Smolińskim	7/XII-27 r.
1750	Leszno	900.—	6.750.—	Apolinarem Karnawalskim	9/XII-27 r.
2028	Srebrzyńskiej	2.200.—	16.500.—	Bronisławem Lisowskim	12/XII-27 r.
4349	Rzgowskiej	120.—	900.—	Janem Andrzejewskim	13/XII-27 r.

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybycia w dniu licytacji zapłacone nie będą.

Dr. med. P. BRAUN
Południowa 23
Specjalista
Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem Lampa kwarcowa. Przyjmuje 9 do 11 i od 5-8 wiecz. Tel. 40-26.

Dr. med. H. LUBICZ
Cegielniana 43.
— tel. 41-32. —
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżywnym. Przyjmuje od godz. 8-10 i 5-8

DR. MED. PRYBULSKI
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8, 4-5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1.

IV Okręgowe Szefostwo Budownictwa zwraca uwagę na „Polską Zbrojną“ Nr. 174 z dnia 28 czerwca 1927 r. w której ogłoszony został nieograniczony przetarg publiczny na roboty remontu głównego w budynku wojskowym przy ul. Konstantynowskiej 81/83. Przetarg odbędzie się 12 lipca o godzinie 10-ej.

OGŁOSZENIA DROBNE.
po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Wzrost i wytrzymałość
Grono nauczycieli z wyższym wykształceniem urzędowym komplety dla nauczycieli ludowych, chcących przygotować się do egzaminu kwalifikacyjnego oraz przygotowuje do wszystkich klas średnich zakładów naukowych. Główna 41. m. 17, od 3-6.

Kupno i sprzedaż
Sprzedam dwa szczeniaki (ratlerki) i matkę. Wiadomość Ksawerów pod Pabjanicami w domu Rutkowskiego. 4541
Kupię do sprzedaży mieszkania na Piotrkowskiej. Wiadomość Narutowicza L. 44. Męciłowicz. 4553

„Matura“
Kredyt, Narutowicza 35
wydaje korespondencyjnie na świadectwo z 4.6 klasy gimn. i do matury gimn. i sem. (głównie urzędniczy, wojskowy, nauczycielski na awans, stabilizację). Liczne podjęcie kowania. Próbnym wykład na 8 dni po nadesłaniu zł. 3,50. Na odpowiedź znaczki. Prospekt darmo.

Posady i prace.
Zaoferowane.
Potrzebny chłopiec od lat 16 do 17 do praktyki w plekarni. Wymagane świadectwo pięciodziałowej szkoły. Pabjanice, Orla 30.
Poszukuję inwalidy z koncesją na handel win i wódek lub na restaurację. Wiadomość Rokicińska Nr. 121 A. Kempkówna.

Student udziela korepetycji. Zakres 8 kl. Gdańska 46-12. 4511
Cześć VIII kl. gimn. Przyrodn.-matem. przyjmie korepetycje w Łodzi lub na wyjazd. Oferty sub „G. P. M.“

Przedam wspólnik do handlu Win i Wódek. Oferty do Administracji „Kurjera Łódzkiego“ sub „W. W. 275“. 4543
Zagubione dokumenty
Anna Bąkowska — Zgierz, Stary Rynek 2 zgubiła patent Nr. 869 IV-tej kategorii, wydany w Łodzi. 4533
Józef Walski. Trebenberga 47, zgubił książeczkę Kasy Chorych, wydaną w Łodzi. 4557
Zagubiony dowód osobisty wydany w Brzesznie — (w Województwie Łódzkim) w kwietniu 1920 roku na imię Leonji — Michaliny Heleny Moszyńskiej

CENY PRENUMERATY:

Konto czekowe	W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie zł. 4,20
P. K. O.	Dla robotników „ „ „ „ 3,70
	Na prowincji „ „ „ „ 5,00
Nr 61747.	Zagranicą „ „ „ „ 10,50
	Odnoszenie do domu „ „ „ „ 0,40

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Przed tekstem	40 groszy za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 4 lamy)
W tekście	40 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Za tekstem	30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Nekrologi	30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Komunikaty	30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne	8 „ „ „ „ 1 „ „ 10 lamów
Drobne 10 gr.	poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł., dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filie w Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada. Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne. Rekopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.